

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Grudnia v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 8 grudnia.

Gazeta senacka teyże datty ogłosiła Naywyższy Manifest, w brzmieniu następującem:

z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI

i tam daley i tam daley i tam daley

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym.

Naywyższy, przez którego Krolowie królują, nanowo teraz okazać raczył Świętą Swą wolę nad CESARSKIM Domem Rossyjskim, postanawiając pomnożyć go nową gałęzią. Za błogosławieństwem Jedyńcego Rządcy serc, i za zgodą Nayukochańszey Rodzicielki NASZEY, NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MARYI FEDEROWNY, Umyśliliśmy Jey Królewską Wysokość Xieźniczka Wirtemberską Karolinę wybrać na Małżonkę dla Nayukochańszego Brata NASZEGO, WIELKIEGO XIAŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, stosownie do własnego jego życzenia.

Dnia piątego terażniejszego grudnia, za łaską Bożką, przyjęła Ona Prawowierne Greko-Rossyjskiego Kościoła wyznanie, i na Świętem Bierzmowaniu nazwana HELENĄ PAWŁOWNĄ; a dnia szóstego tegoż grudnia, w obecności NASZEY, Nayświętszego Synodu, i przy zgromadzeniu Urzędników Duchownych, Woyskowych i Cywilnych, w Soborney Cerkwi Pałacowey Zimowego Pałacu odbyły się poprzedzające ślub Wysokiey Pary zaręczyny. Obwieszczają o tém wiernych NASZYCH poddanych, ROZKAZUJEMY: Jey Królewską Wysokość mianować: WIELKĄ XIEŻNĄ z Tytułem JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI. Dan w Tronowém NASZEM Mieście Sankt Petersburgu, dnia 6 grudnia, roku od narodzenia Chrystusowego tysiąc ośmset dwudziestego trzeciego, Panowania NASZEGO dwudziestego trzeciego.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Ceremoniał Naywyżey potwierdzony Świętego Bierzmowania Jey Królewskiej Wysokości Xieźniczki Wirtemberskiej Karoliny.

W dniu przeznaczonym na dopełnienie Świętego Bierzmowania JEY Królewskiej Wysokości, to jest 5 grudnia, zrana o godzinie 10tej, zgromadzą się do Pałacu zimowego JEGO CESARSKIEY MOŚCI Członkowie Nayświętszego Rządzącego Synodu i dalsze znakomite Duchowieństwo do wielkiej Cerkwi pałacowey, znakomite Osoby płci obojey, do Dworu wstęp mające, do Apartamentow pałacu.— Damy w Ruskich ubiorach, a Kawalero wie w ubiorach galowych.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ z NAYJAŚNIEYSZEMI CESARZOWEMI i Jey Królewską Wysokością Xiażęciem Oranii, Ich Cesarскими Wysokościami, Wielkim Xiażęciem Jegomością MIKOŁAJEM PAWŁOWICZEM, Wielką Xieżną Jeymością ALEXANDRĄ FEDEROWNĄ i Wielkim Xiażęciem Je-

gomością MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, Jey Królewską Wysokością Xieźniczka Wirtemberską Karolinę, Ich Królewskimi Wysokościami Xiażęciem, Xieżną i Xieźniczka Maryą Wirtemberskimi, poprzedzani od Kawalerów Dworu i przeprowadzani przez Damy Stanu, Freleyny i inne Osoby znakomite płci obojey, udadzą się ze Swych wewnętrznych apartamentow do Wielkiej Cerkwi pałacowey, gdzie u drzwi NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO spotkani zostaną przez Członków Nayświętszego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, w ubiorach kościelnych.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA wezmie Jey Królewską Wysokość Xieźniczka Wirtemberską za rękę, i przyprowadzi do Nayprzewielebniejszego Metropolity u samych drzwi Cerkwi, potym zacznie się Święte dopełnienie Świętego Bierzmowania Jey Królewskiej Wysokości Xieźniczki Wirtemberskiej, podług obrzędow kościelnych.— Po jego dopełnieniu zacznie się święta Liturgia: a przy jey kończeniu się, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA, bierzmowaną już prawowierną Xieźniczkę, poprowadzi do ucałowania świętych obrazow i do przyjęcia Nayświętszey Kommunii.

Po skończoney Liturgii NAYJAŚNIEYSI CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWE, oraz Ich Cesarские Wysokości przyymą powinszowanie znakomitszego Duchowieństwa, a potym powrócą do Swych apartamentow wewnętrznych, w powyżey opisanym porządku.

Dnia 5 terażniejszego grudnia w wielkiej Cerkwi pałacowey zimowego pałacu, w obecności NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH JEgo Królewskiej Wysokości Xiażęcia Oranii, i całej Familii CESARSKIEY, dopełniony został święty obrząd Bierzmowania Jey Królewskiej Wysokości Xieźniczki Wirtemberskiej Karoliny, która wtedy nazwaną została Prawowierną Xieźniczką Heleną Pawłówną. Matką była Jey Cesarska Wysokość Wielka Xieżna MARYA PAWŁOWNA, a dla nieobecności meysce Jey zastępowała Xieni Klasztoru Nowgorodzkiego s. Duchu Maxymilla.— W czasie mszy s., NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA przewodniczyła Bierzmowanej Prawowierney Xieźniczce HELENIE PAWŁOWNIE do ucałowania Świętych Obrazow i do Przenayświętszey Kommunii. Bierzmowanie święte dopełnił Wysoce Przewielebny Metropolita Nowgorodzki Serafim, a Liturgią świętą odprawiał Kapelan Ich Cesarskiej MOŚCI. Po skończeniu Liturgii, Nayświętszy Synod złożył powinszowanie NAYJAŚNIEYSZYM CESARSTWU i Ich Cesarским Wysokościami.

Naywyżey potwierdzony Ceremoniał zaręczyn JEgo Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xieźęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA z Jey Królewską Wysokością Prawowierną Xieźniczką.

W dniu 6 grudnia, przeznaczonym na zaręczyny JEgo Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xieźęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA z Jey Królewską Wysokością Xieźniczką Wirtemberską, która nowo przyjęła prawowierną Religiją, zrana o godzinie 10tej zgromadzą się do zimowego pałacu JEgo Ce-

SARSKIEY MOŚCI, Członkowie Najswiętszego Rządzącego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, oraz wszystkie znaczniejsze Osoby płochojey, Sztabs i Ober-Oficerowie Gwardyi, Ministrowie dworów cudzoziemskich i wszyscy mający wstęp do Dworu.

Członkowie Rady zbiorą się do Cerkwi, również tam wprowadzeni zostaną Ministrowie cudzoziemscy, dla znajdowania się na zaręczynach, przed przybyciem Familii CESARSKIEY.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEYSZE CESARZOWE i wszystkie Wysokie Osoby Familii CESARSKIEY, przybędą z pokojow wewnętrznych do Cerkwi pałacowey w porządku następującem:

1) Furyerowie dworu i pokojowi NAYJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ i Ich Cesarzkich Wysokości.

2) Dway Mistrze obrzędow i Wielki Mistrz obrzędow.

3) Kamerjunkrowie, Kamerherowie i Kawalerowie dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, po parze, młodszy na przedzie.

4) Pierwsi Urzędnicy Dworu po parze, młodszy na przedzie.

5) NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWE, i Jego Królewska Wysokość Xiążę Oranii, mając przed sobą w oddaleniu Ober Kamerhera, a za sobą z boku Jenerał Adjutanta deżurnego.

6) Ich Cesarzkie Wysokości Wielki Xiążę MIKOŁAJ PAWŁOWICZ i Wielką Xiężną Jeymość ALEXANDRA FEDEROWNA.

7) Jego Cesarzka Wysokość Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ i Jey Królewska Wysokość Xiężniczka Narzeczona.

8) Ich Królewskie Wysokości: Xiążę, Xiężna i Xiężniczka *Marya Wirtemberska*.

9) Za nimi, poparze, starsi przodem, Damy Stanu, Kamer Freyleyna, i Freyleyny NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH, Damy Dworu Królewsko-Wirtemberskiego i Freyleyny Ich Cesarzkich Wysokości, oraz dalsze znakomite Osoby płochojey.

Przy wejściu do Cerkwi, Ich Cesarzkie MOŚCI spotkani będą przez Członków Najswiętszego Synodu i dalsze znakomitsze Duchowieństwo, z Krzyżem i wodą święconą.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA wprowadzi Wielkiego Xiążęcia Jegomości MICHAŁA PAWŁOWICZA i Jey Królewską Wysokość Prawowierną Xiężniczkę; na przygotowane po środku Cerkwi podwyższone miejsce, pokryte aksamitem karmazynowym ze złotą gazą, a po tym stanie na swoim miejscu. Zaczną się po tym zaręczyny podług obrzędow kościelnych.

Przed Carskimi Drzwiami postawiony będzie pulpit, a na nim położona będzie Święta Ewanjelia i Krzyż; przy pulpicie stolik, na którym złożone będą pierścienie zaręczne i dwie świece na złotych tacach.

Po włożeniu przez Nayprzewielebniejszego pierścieni zaręcznych na palec Wielkiemu Xiążęciu MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI i Prawowierney Xiężniczce, nastąpią wystrzały z dział twierdzy S. Petersburskiej, 51 razy.

W modlitwach przez Nayprzewielebniejszego czytanych i w jektenii Prawowierna Xiężniczka mianowana będzie: *zaręczoną niewiastą Prawowierną Wielką Xiężniczką Jeymością*.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDEROWNA, zszedłszy z miejsca Swego, Sama zamieni pierścienie Ich Cesarzkich Wysokości.

Po dopełnieniu Duchownego obrzędu, Wysoocy Zaręczeni złożą podziękowanie NAYJAŚNIEYSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ, potym zaś Ich Cesarzkie Wysokości, Wielki Xiążę Jegomość MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, i Wielką Xiężną Jeymość ALEXANDRA FEDEROWNA, zbliżą się i złożą swe powinszowania.

Wtedy Jego Cesarzka Wysokość z Jey Królewską Wysokością nowo-zaręczoną Niewiastą Swą Wielką Xiężniczką Jeymością staną obok siebie.

Za dopełnieniem zaręczyn, przez Biskupów i dalsze Duchowieństwo, odprawiony będzie z przykłonieniem dziękczynny *moleben*, a po zaintono-

waniu przez proto-dyakona lat długich, nastąpi 51 wystrzałow z dział twierdzy.

Wtedy Członkowie Najswiętszego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, złożą NAYJAŚNIEYSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ i Ich Cesarzkiej Wysokości swoje powinszowania.

Z Cerkwi NAYJAŚNIEYSZY CESARSTWO ICHMOŚĆ ze wszystkimi Wysokimi Osobami powrócą do wewnętrznych pokojow w porządku wyżey opisanym, prócz tego tylko, że Wielki Xiążę Jegomość, MICHAŁ PAWŁOWICZ, będzie szedł obok z nowo-zaręczoną Swoją Niewiastą.

Obiad dnia tego będzie w wielkiej sali marmurowey, do którego zaproszone będą Osoby płochojey pierwszych trzech klass. Naprzeciw CESARSTWA ICHMOŚĆ siedzieć będą Członkowie Najswiętszego Synodu i Duchowieństwo znakomitsze. Po prawey stronie Familii CESARSKIEY Damy Stanu, Damy Dworu Królewsko-Wirtemberskiego, Freyleyny i dalsze Damy pierwszych trzech klass, a po lewey stronie Członkowie Rady i dalsze osoby podług starszeństwa trzech pierwszych klass, tudzież Orszak Królewsko-Wirtemberskiego Domu.

U stołu za krzesłami NAYJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ stać będą pierwsi urzędnicy Dworu i Kamerherowie. Kiedy zaś NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI, NAYJAŚNIEYSZYM CESARZOWYM i innym Osobom Wysokim od nich krzesła podane zostaną, wtedy zaczną służyć CESARSTWU ICHMOŚĆ i Ich Wysokościom Kamerpa-ziowie.

Do stołu gra muzyka wokalna i instrumentalna z chórem śpiewakow nadwornych.

Podczas stołu wzniesione będą następujące toasty:

1) NAYJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, wtedy nastąpi 51 wystrzałow działowych.

2) Wielkiego Xięcia Jegomości MICHAŁA PAWŁOWICZA, i Wysokiey Jego Zaręczoney, wśród 51 wystrzałow.

3) Catego domu CESARSKIEGO wśród 51 wystrzałow.

4) Za zdrowie Duchownych i wszystkich wiernych poddanych. 51 wystrzałow.

Podczas spełnienia powyższych toastow muzyka gra na trąbach i bije w kotły.

Kubki podają NAYJAŚNIEYSZYM CESARSTWU ICHMOŚĆ Wielki Podczaszy; Jego Królewskiej Wysokości Xięciu Oranii, Wysokim Zaręczonym, Wielkiemu Xiążęciu MIKOŁAJOWI PAWŁOWICZOWI, i Wielkiej Xiężnie ALEXANDRZE FEDEROWNIE, Mistrze dworu; Xiążęciu, Xiężnie i Xiężniczce *Maryi Wirtemberskiej*, Kamerherowie.

Wieczorem o godzinie 6 zjadą się do pałacu zimowego JEGO CESARSKIEY MOŚCI wszystkie znakomite Osoby płochojey, Ministrowie cudzoziemscy, i dalsze do dworu wstęp mające, na bal w sali s. Jerzego.

Przez cały ten dzień we wszystkich kościołach będą bić w dzwony, a wieczorem twierdza i całe miasto będzie oświetlone.

Nazajutrz po zaręczynach, to jest dnia 7 grudnia, w czasie naznaczonym zbiorą się na pałac JEGO CESARSKIEY MOŚCI, w apartamentach Nowo-zaręczoney, Członkowie Synodu i dalsze znakomitsze Duchowieństwo, Osoby znakomite płochojey, Sztabs i Ober-Oficerowie Gwardyi, Ministrowie cudzoziemscy i wszystkie Osoby pięciu pierwszych klass, dla złożenia powinszowania Ich Cesarzkim Wysokościom nowo-zaręczonym. Damy będą w ubiorach ruskich, a Kawalerowie w ubiorach galowych. (G. S. P.)

Przez Naywyższe Ukazy Jego CESARSKIEY MOŚCI do Rządzącego Senatu wydane, 1823 roku:

Dnia 22 listopada. Przez Konfirmacją NASZĄ, nastąpił d. 29 listopada 1820 roku, na przelożenie Departamentu Audytoryatskiego Głównego Sztabu NASZEGO, podporucznik półku grenadierów Xięcia Następcy Pruskiego, *Porfiry Kubasow*, za przestępstwa pozbawiony został rangi, dostojności szlacheckiej, i zapisany do liczby szeregowych. Zwracając teraz uwagę NASZĄ na karę, którą on

już wycierpiał, a łącząc sprawiedliwość z miłością, N a y m i ł o ś c i w i e y R o z k a z u j e m y, powrócić Kubasowa do dawniejszej szlacheckiej dostojności, zostawując w liczbie szeregowych do wysługi.

Dnia 25 listopada. Na przedstawienie Biskupa Łuckiego Unickiego, *Jakuba Martusewicza*, n a y m i ł o ś c i w i e y mianowany Wikaryuszem tego Biskupstwa, Oficyał tamecznego Konsystorza, *Prałat Cyryl Sierociński*.

Dnia 27 listopada. Dowódzca 2giej dywizyi kirysyerów, Jenerał porucznik *Kretow*, otrzymał n a y m i ł o ś c i w s z y r o z k a z, zasiadania w Rządzącym Senacie.

W dalszym ciągu Gazeta Senacka ogłosiła Ukazy z Rządzącego Senatu, które dla obszerności nie mogąc teraz umieścić treści ich kładziemy: 1) o tem, że podług prawa za karę cielesną uważa się zamknięcie na chlebie i wodzie, lecz prosty areszt prawidłu temu nie podlega, 2) o zwrócenie przez zwierzchność gubernialną pilney uwagi na ochronienie gromad wiejskich od samowolnych i niepozwolonych rozchodów, na wzór tych prawideł, które się zachowują w majątkach udziałowych. 3) o tem, że Ukaz 1776 roku 12 listopada, podług wydanych później ustaw, mocy i działania mieć i za osnowę wyroków przytaczany być nie może. 4) o nieprzeznaczaniu byłych członków Kancelaryi granicznej: *Zubowa*, *Jerszowa* i *Lebiedjewa* na przyszłość do żadnych dzieł, i nie dopuszczając do wyborów szlacheckich. 4) o wstąpieniu Radcy *Taynego* *Hrabi Nesselrode* do sprawowania Ministerium spraw zagranicznych.

Kurs sankt-petersburski d. 4 grudnia: dukat hollen. nowy 11 r. 45 kop.. Zmiana złota 2 r. kop. 90. Zmiana srebra 2 r. 75 kop. 2 r. 74½ k.

Nieustający dochód kommissyi utworzenia długów: 68 assygnacyami — — 100 —
68 brzęcząca moneta — — 99½ } procentow
58 takąż — — — 85¼ }

W i l n o .

W przeszłą środę, d. 12 t. m., jako w rocznicę Wysokich narodzin N A Y J A Ś N I E Y S Z E G O C E S A R Z A J E G O M O Ś C I W S Z E C H R O S S Y X, A L E X A N D R A P I E R W S Z E G O, zrana odprawio się nabożeństwo i spiewane było *Te Deum Laudamus*, we wszystkich kościołach tutejszych, i zanoszono gorące modły do N a y w y ż s z e g o, o przedłużenie dni i panowania dobrotliwego M O N A R C H Y i całego N a y j a ś n i e y s z e g o D o m u C E S A R S K I E G O, w n a y p o ź n i e y s z e w i e k i. U r z e d n i c y wojskowi i cywilni, Marszałkowie gubernialni i powiatowi, Delegaci na elekcyje i obywatele licznie zgromadzeni i różnego stanu ludzie napełniali świątynie Pańskie. W kościele akademickim ś. Jana także uroczyste odprawio się nabożeństwo, na którym znajdowali się Rektor z Professorami Uniwersytetu, tudzież zgromadzenie gimnazjalne i ucząca się młodzież. Potym, Urzędnicy, Marszałkowie z Delegatami i Obywatele, Rektor Uniwersytetu z Professorami, złożyli hołd uszanowania u J. W. Jenerała *Wojennego* *Gubernatora*, J. W. *Senatora Nowosielcowa*, i J. W. *Gubernatora Cywilnego* — Wieczorem miasto zostało oświecone. Ratusz kilką tysiącami lamp jaśniał. Wystawę iluminacyi odznaczały się jeszcze bramy Uniwersytetu, dom Pocztamtu, mieszkanie J. W. Marszałka gubernialnego etc. Bal wielki i świetny, dany przez J. W. Marszałka gubernialnego, n a y w d z i e c z n i e y s z ą o z y w i o n y w e s o ł o ś c i ą, zakończył obchod dnia tego.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E .

Warszawa dnia 19 grudnia.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Wczora jako w święto Imienin J. C. M. W. X. M I K O Ł A J A, w kościele metropolitalnym odbyło się w obec władz rządowych solenne nabożeństwo. Celebrował J. W. J. X. *Ostrowski* Biskup Sufragan *Łowicki* i zaintonował *Te Deum*, oraz modlitwę o błogosławieństwo Przedwiecznego dla całej dostojnej Rodziny N a y l a s k a w s z e g o M O N A R C H Y; w kaplicy zamkowej również odbytem zostało uroczyste

nabożeństwo. Wieczorem główny ratusz i inne domy oświecono.

J. W. *Kutuzow* jenerał porucznik i adjutant N a y j a ś n i e y s z e g o P A N A, przybył do *Warszawy*.

Wielka sala w domu *Towarzystwa dobroczynności*, przy *Krakowskiem* przedmieściu, została upiękniona: urządzono w niej na nowo teatr, w którym (jak słyhać) dawane będą na korzyść ubogich tegoż instytutu, widowiska sceniczne przez amatorów. Pierwsze takowe widowisko wkrótce ma być przedstawionem.

Podług niektórych listów kupieckich, *pszennica* może podrożeje: gdyż w Hiszpanii i Portugalii wcale tego lata nieurodziła, i tameczni kupcy wysłali okręty do różnych portów dla jej zakupienia.

We wsi rządowej *Ostrowie*, w obwodzie *Łomżyńskim* okazała się choroba na bydło, powietrzem bydlęcóm zwane. lecz zaradcze środki prędko jej tamę położyły.

A U S T R Y A .

Wiedeń dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Powszechnie zapewniają, iż dwór nasz nie będzie się prosto wdawał do interessów południowo-Amerykańskich, lecz tylko przez pośrednictwo przyłoży się do ukończenia ich w dobrym sposobie. Słyhać, iż zaraz po powrocie *Xięcia Metternicha* ze *Lwowa*, wyprawiono gońca ze stosownymi rozkazami do posła naszego w *Paryżu*, i doniesiono o tém *Hrabiemu Brunetti*, posłowi naszemu w *Madrycie*.

N a y j a ś n i e y s z y C e s a r z J m o ś c p r z e z n a c z y ł z n a c z n ą s u m m ę z p r y w a t n e y s w o j e y k a s s y n a w s p a r c i e p o d d a n y c h w k r ó l e s t w i e L o m b a r d z k o - W e n e c k i e m, którzy przez ostatnie wylewy rzek szkodę ponieśli.

N I E M C Y .

Od brzegów Menu dnia 8 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na sessyi izby deputowanych wirtemberskich d. 5 b. m. minister skarbu podał budżet przychodów i wydatków krajowych na lat 3 od 1 lipca r. b. do tegoż dnia i miesiąca w roku 1826. Ogólny dochód w tym przeciągu czasu wyrachowano 28 milionów 812,370 złotych ryńskich, a wydatek 28 milionów 796,834 takichże złotych, pozostanie więc w skarbie 15,535 złotych ryńskich.

Pierwsza izba stanów wirtemberskich nie rozpoczęła jeszcze obrad, nie mając potrzebnej liczby członków swoich.

Z *Frankfortu* do *Kassel* jest 20 mil. Poczta wozowa odbywała dawniej tę drogę we 40 godzinach a później we 30; przez zaprowadzenie od nowego roku lekkich powozów, będzie mogła we 20 godzinach. Jest to skutkiem poprawy urządzenia poczty w Prusach, które inne kraje niemieckie naśladowują.

Dług krajowy W. *Xięstwa Heskodarmstadzkiego* obrachowany do d. 1 lipca r. b. wynosił 13 milionów 604,000 zł. ryńs., na to opłacono 528,000 takichże złotych, a zatem zostaje jeszcze 13 milionów 76,000 złotych. Prowizya roczna wynosi 621,828 zł. ryńskich.

F R A N C Y A .

Paryż dnia 6 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gdy *Xiążę Angouleme* przyjął radę oświecenia publicznego, prezes jej miał do niego następującą mowę. „Mocci *Xiążę!* jakąż to sława dla Francyi, że W. X. M. imieniem ucywilizowanego świata, pokonał ostatnich nieprzyjaciół, którzy się przeciwko Królom i ludom uzbrowili, i że krwawego ducha rewolucyi ścigał aż do słupów *Herkulesa*, dla ponękania go tam nazawsze, i postawienia Europy, zbyt długo wstrzęśnionej, na mocnym gruncie. Komuż winniśmy tak czystą, jak jedyną w dziejach wojennych sławę? Twojem ona jest dziełem, *Xiążę*, oraz walecznego i wiernego wojska Królewskiego, które umiało zwycięstwo zamienić w dobrodzieństwo. Hiszpania, Mocci *Xiążę*, powi-

tała cię z wdzięcznością, jako oswobodziciela swego, a Francya wita cię dziś z uniesieniem, jako będącego radością Króla i zaszczytem oyczynny. Religia, która w tobie uznaje narzędzie litościwej Opatrzności, cieszy się ze spokojnego twojego tryumfu. Wtenczas dopiero nie masz Pireneów, kiedy nie masz nieprzyjaciół prawości. Wszystkie serca przynależą dzieciom Ludwika XIV i s. Ludwika, a wspominając o młodzieży, mogę zapewnić, iż jest przejęta miłością ku dostoyney osobie twojej, bo wie, iż na szablach i cnotach twoich polega szczęśliwość dla niej przyszłość.“ — Xiążę odpowiedział: „Przyjmuję chętnie powinszowanie WPanów, i z radością przypominam sobie przyjęcie w kollegiach waszych. Wiem, iż tam dobry duch panuje, i zalecam WPanom, abyście w uczniów waszych wpajali przywiązanie do nadaney nam przez Króla konstytucyi.“ Pan *Boissand* prezes konsystorza wyznania auszpurskiego w Paryżu, rzekł: „Mości Xiążę! Konsystorz wyznania auszpurskiego widzi się szczęśliwym, iż w tym dniu powszechney radości, może złożyć swój hołd W. X. Mości, a łącząc głos swój z głosem całej Francyi, obchodzi z największym uniesieniem chwalebny powrót dawcy pokoju Hiszpanii i oswobodziciela jej Króla. Oby prawica Wszechmocnego, która cię tak widocznie od niebezpieczeństw zastaniała, błogosławiła ciągle W. X. Mości i dostoyney rodzinie. Niech nam wolno będzie wynurzyć nadzieję, iż W. X. Mość raczysz przychylnością swoją nadal obdarzać konsystorz kościoła naszego.“ Xiążę odpowiedział: „Przyjmuję z radością powinszowanie konsystorza ewangelickiego. Cieszę się bardzo, widząc go w tym miejscu. Zawarty przezemnie pokój, przyłożył się do utwierdzenia konstytucyi, którą Król nadał ludom swoim.“

Baron *Puimarin* podał Królowi Jmci medal, wybity z powodu powrotu Xięcia *Angouleme* do tutejszey stolicy. Z jednej strony wystawia tego Xięcia wjeżdżającego konno przez bramę tryumfalną *de l'Étoile*, a bogini sprawiedliwości kładzie mu koronę na głowę, z drugiej zaś strony *Lutecya* (Paryż) podaje mu wieniec laurowy i gałązkę oliwną.

Podczas wjazdu Xięcia *Angouleme* jeden tylko zdarzył się nieszczęśliwy przypadek. Młodzieniec nazwiskiem *Hancin* chciał wleźć na mur ogrodu tuilleryjskiego, żołnierz na straży stojący wołał, aby się oddalił, i wystrzałem go zabił. Żołnierz ten został natychmiast uwięziony. Xiążę *Angouleme* dowiedział się ze smutkiem o tem zdarzeniu.

Cesarstwo Rossyjski Wielki Szambelan, Xiążę *Naryszkin*, miał d. 4 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Dnia 7. Czynią teraz znaczne odmiany w sali obrad izby deputowanych. Dziennikarze tuteysi życzyliby sobie, aby im przeznaczono lepsze miejsce w tejże sali, bo dotąd bardzo oddaleni od mównicy, niemogli dobrze słyszeć mówiących.

Dzisiejszy *Monitor* umieścił urządzenie królewskie, wydane d. 5 b. m. w następującej treści: „Wszystkim podoficerom i żołnierzom wojska naszego lądowego, tudzież powołanym do służby nowozaciecznym, których w czasie ogłoszenia niniejszego urzędzenia za zbiegów uważać wypada, z przyczyny, iż albo opuścili korpusy, do których należą, albo nieprzybyli do tych, do których byli przeznaczeni, nadać się zupełna amnestya w tym sposobie, iż zbiegi, którzy przywołani zostali przed d. 10 marca 1818, są uwolnieni od dalszey służby, ci zaś, którzy weszli później po zapadłém w rzezonym dniu prawie, powinni wysłużyć swój czas w wojsku, a nieobecność ich nie będzie rachowaną. Weterani, powołani prawem z d. 10 kwietnia r. b., schwytni jako zbiegi, a dotąd jeszcze nieosądzeni, mają być uwolnieni i puszczeni do domu. Ułaskawieni zbiegi powinni oddać wszystkie wzięte z sobą znaczniejsze rzeczy wojskowe, lub je wynagrodzić, albo przynajmniej dowieść niemożności dopełnienia, ani jednego, ani drugiego warunku. Wylączają się od amnestyi: 1) wszyscy wojskowi, którzy przeszli do nieprzyjaciela; 2) wszy-

scy, którzy po ogłoszeniu niniejszego urzędzenia zbiegną; 3) wszyscy, którzy się opóźnią korzystając z amnestyi, i dopiero po d. 1 marca r. 1824, albo sami się stawiają, albo schwytni zostaną; nakoniec 4) wszyscy zbiegi, nawet weterani, którzyby w czasie ogłoszenia tej amnestyi, już osądzeni byli. Wielki kanclerz, naradziwszy się z ministrem wojny, ma podać projekt ułaskawienia: *naprzód* dla tych, którzy na kaydany lub roboty publiczne skazani zostali, a którzy przynajmniej połowę swojej kariery odbyli, i na których przez ten czas niezapadł inny wyrok sądowy, lub którzy zostając w więzieniu, w ciągu ostatnich 6ciu miesięcy nie uchybili karności, albo też prawem z d. 10 marca 1818 r., zostali powołani do służby, jako weterani; *potóm*, dla wojskowych skazanych przez radę wojenną na karę poprawczą, którzy postępowaniem swoim okazali się godnymi łaski Monarchy. Zbiegi, którzy mają jeszcze swój czas wysłużyć, i tym celem udać się za kartą drożną, lub pod strażą żandarmów, do przeznaczonego miejsca, a tam albo niestaną w przyzwoitym czasie, lub nawet powtórnie zbiegną, stawiający się później, lub zostawszy schwytnymi, będą podług całej surowości praw ukarani.

Drugie urządzenie królewskie z d. 3 b. m. stanowi: „Summa 250,000 fr. przeznaczona budżetem ministryum wojny, po zmarłych żołnierzach wojska zachodniego, ma być obróconą dla innych żołnierzy, albo też ich wdów i sierot, nie pobierających żadney pensyi, lub innego wsparcia z kassy krajowej, w tym sposobie; 1) dla starych żołnierzy, sierżantów i oficerów niższego stopnia po 100 fr., a dla ich wdów i sierot po 75 fr.; 2) dla dowódców batalionu i kompanii po 200 fr., a dla ich wdów i sierot po 150 fr.; 3) dla wszystkich innych wyższych oficerów po 300 fr., a dla ich wdów i sierot po 250 fr. W udzielaniu tego wsparcia ma być szczególnie dawany wzgląd na tych wojskowych, którzy dla ran odniesionych w bitwach, nie mogą starać się o utrzymanie życia, a nadewszystko, na podeszłych i kalekow. Należy podobnie mieć szczególny wzgląd na wdowy i sieroty po wojskowych, którzy w wojnach domowych polegali lub innym sposobem śmierć ponieśli.

Dnia 8. Odebrane tu listy z *Wiednia* donoszą, iż układ zaczęty od niejakiego czasu przez Pana *Irwing*, względem ostatniego uregulowania długu austriackiego, należącego się Anglii, który tylekroć był powodem do nieprzyjemnych rozpraw w parlamencie Wielkiej Brytanii, został nareszcie zawarty.

Czytamy w *Monitorze*, iż marszałek Xiążę *Belluno* zabawi kilka dni w majątności swojej *Menars*, a potem wyjedzie do *Wiednia*, dla objęcia urzędu posła naszego przy dworze tamecznym. Wiadomość, która się dawniey rozeszła, jakoby wspomniany marszałek wymówił się od przyjęcia tego urzędu, była bezzasadną.

Wdowa po kupcu *Bourcier*, podeyrzana o otrucie swego męża, i grek *Kostolo*, będący z nią w gorszących związkach, i oskarżony o współnictwo zbrodni, zostali d. 29 z. m. wypuszczeni z więzienia dla braku dostatecznych dowodów zbrodni. Prezes sądu dał wdowie piękną przestrożę, która mocne wrażenie na umyśle jej sprawiła, tak, iż się załala łzami i zemdląła. *Kostolo* ma być wywieziony za granicę.

HISZPANJA.

Madryt dnia 29 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmci wydał wczora dwie ustawy. W pierwszej zaleca wszystkim dowódcom korpusów, aby uwolnili od służby wszystkich podoficerów, żołnierzy i doboszów, którzy wzięli oręż dla walki przeciwko buntownikom i należenia do oswobodzenia Monarchy, i aby ich uznawali za ochotników. W drugiej oświadcza Monarcha, iż znalazłszy zupełnie wyciężony skarb Królewski przez rząd rewolucyjny, widzi potrzebę zniesienia rozmaitych urzędów i zmniejszenia pensyi urzędnikom.

Wilno dnia 17 Grudnia v. s. 1823 Roku.

H I S Z P A N I A.

Empecynado został schwytany przez oddział ochotników królewskich; że zaś jest objęty kapitulacją twierdzy *Badajoz*, przeto dowódca w *Sagunaful* z rozkazu generała dowodzącego w *Kastylii*, domagał się uwolnienia jego.

Zdaje się, iż w rocznicę urodzin Królowej naszej ogłoszona będzie powszechna amnestya.

Z rozkazu Królewskiego wydrukowano 15,000 exemplarzy kilku wierszy, które *Riego* w ostatnich trzech dniach życia swojego napisał, i na rusztowaniu oddał spowiednikowi swemu.

Słychać, iż *Ballasteros* przejechał *incognito* przez *Madryt* do *Francji*.

Dnia 30. Dnia 4 b. m. Monarcha nasz wydał następujące postanowienie do ministra wojny.

Pomnąc na ułatwienia, które poprzednikowi W Pana w ministerjum wojny jak od dostateczney oycy i przodka mojego, tak odemnie samego do zwolone zostały, dla zapewnienia największego pośpiechu w expedyowaniu pism, nadaję W Panu upoważnienie, do podpisywania się po imieniu tylko *San Juan* na wszystkich aktach ministerjum W Pana rozkazach, biletach, pasportach i t. d. ty czących się Hiszpanii i Indyy, wyłączając od tego wszystkie pisma urzędowe i dokumenta, które ja własną ręką podpisuję, a które W Pan całym podpisem swoim zaświadczać powinnięś.

W Ł O C H Y.

Od granic Włoskich dnia 28 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Po przytłumieniu rewolucyi w Hiszpanii zawinęło już do *Civita-Vecchia* 6 okrętów hiszpańskich, dla kupienia pszenicy.

Były Cesarz meykański *Turbida* popłynął z dwójgiem dzieci swoich *P. Torrente*, byłym konsulem stanów hiszpańskich z *Liworny* do Anglii. *Zona Turbida* z resztą rodziny jego pozostała w *Liwornie*. Krok ten *Turbida*, jest tem dziwniejszy, iż teraźniejszy rząd meykański wyznaczył mu 25,000 piastrow roczney pensyi, pod warunkiem, aby jej używał we Włoszech.

Dnia 30. Mowa Oycy ś. miana połączenie w konsystorzu d. 17 b. m. tłumaczona z włoskiego.

Wielebni Bracia!

Pierwszy raz do was z tego wzniosłego odzywając się mieysca, zastanawiamy się nieco, czy wdzięczność wam pierwzey naszej za papieżką, do jakiey wynieśliście nas dostojność, wyrazić, czyli uzalić się raczey mamy, żeście najważniejszym służby apostołskiey obciążyli nas ciężarem? Może dla tego tylko następoą nas mieć chcieliście owe go *Piusa VII*, którego pochwał żaden wiek nie zapomni nigdy, ażeby słabość i nieudolność nasza, stawiona obok siły tylu i tak wielkich cnot, z tym większą i rozciągleyszą uznana była oczywistością; mieliście bowiem kollegow najdroższym cnot zbiorem ubogaconych, i przeto w najwyższym stopniu godnych, aby im najwyższe rzędy Kościoła powierzone były od was; z jakieyż pobudki nas z pomocy zasług wszelkich obranego przelożyliście nad nich? W spomnionych zatopieni uwagach, wpadamy na myśl, żeśmy istotnie przez tego wybrani zostali, który wzbudza z kamieni synów *Abrahamowych* i wybiera podła i wzgardzone od świata, aby zawstydził mocne. Wy tylko tłumaczami staliście się i woli Bozey wykonawcami, w czém natchnienie Ducha ś. z wysokości, pośpiechem wielkim, względnością nayprzychylnieyszą i oudowną wsparło was zgodnością. Dalecy już od uzalania się na was, przekonałismy się, żeśmy nie

wygasley ku wam wdzięczności dłużnikiem, a dopełniwszy już powinności naszej ku temu, który z prochu podziwignąc nas raczył, aby nas na naywynioślejszym posadził stopniu, zebraliśmy tu was, bracia naszych, dla wynurzenia szczeroy i wewnętrzney powinney wam od nas wdzięczności, w czém uszczęzając się w tey chwili, myślą jest naszą, że tak ją sobie tłumaczyć, i to zawsze o nas mieć będziecie przekonanie, żeśmy przy każdej podanej sposobności czynnie jej dowieść wam gotowi. A następnie cokolwiek do przystoyności i pomnożenia dostojności rządow waszych zmierzac, tudzież, cokolwiek przyczynić się będzie mogło, do podniesienia zaszczytów, korzyści i dogodności każdego z was, przyrzekamy wam, że według przemożności naszej nie będzie to wam usuniętym. Prosimy was, bracia wielebni, abyście z tym samym pośpiechem, względnością i zgodnością, jakie okazaliście w kreowaniu nas Papieżem, wpięrac nas raczyli w dźwiganie ciężarow służby Naywyższej. Jak dotkliwe kleski w tych czasach ostatnich ponosił Kościół *Chrystusów*, ile ma dotąd nie przyjaciół wiara prawdziwa, jakie rozprzeżenie obyczajów panuje wszędzie, i jakie trudności przciążone są sprawy kościelne, wielebni bracia znacie do dostatecznie. My zaiste w położeniu tamy rozlewowi tylu nieszczęść, oszczędzac nie będziemy dzień i noc trudów i starań naszych; wszakże przy tak wielkim spraw nawale, jeżeli wy niewesprzecie nas radą i pracą waszą; widzimy dobrze niepodobienstwo, aby obite zarządow naszych zbierać się dały owoce, o które nie przestajemy nigdy błagać Boga. Zabierzcie się, wielebni bracia, do uprawy winnicy Pańskiej, do oczyszczenia jej z jałowych i szkodliwych roślin, i opatrzenia jej w plenne i zbawienne, kiedy się tego okaże potrzeba. Ach! praćuycie z nami dla dostapienia tey nayobfitszey nagrody; jaką gospodarz niebieski czynnym i pracowitym swoim przyobiecał robotnikom, do niego jeszcze o to nieustannie i gorące wznosić będziemy modły, aby On sam tą uprawą naszą zarządzał, i łaskawie potrzebnych nam do podjęcia oney sił udzielał. Albowiem, ani który szccepti, jest czém, ani który polewa, ale Bóg, który wzrost i pomnożenie daje.

Na odprawionym d. 20 b. m. publicznym konsystorzu, Oyciec ś. dał kapelusz kardynalski, kardynałom *de Villanova Solara*, *de Clermont-Tonnere* i *de la Farre*.

A N G L I A.

Londyn dnia 2 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gdy, jak się zdaje, Król Jmćc Niderlandzki postanowił nie utrzymywać wielkich posłów przy dworach zagranicznych, lecz tylko posłów, przeto Baron *Fagel*, będzie zapewne odwołany z Londynu.

W *Gibraltarze* odebrano wiadomość listowną z *Lisbony*, iż przed uściem rzeki *Tagu*, kraży fregatą brazylijska *Karolina*, i zdobyła już kilka okrętow portugalskich.

Gazeta tuteysza, *Star*, pisze, iż mimo wyraźnego zaprzeczenia gazety *Gonic* i janych pism publicznych londyńskich, wszyscy jednak świadomi rzeczy, dobrze wiedzą, o postanowionem powiększeniu woyska naszego liczbą 10,000 ludzi i ciągiem uzbrajaniu okrętow. Panowie *Cannig* i *Huskisson* mieli oświadczyć deputacyi kupców, iż nie widzą żadnego bliskiego niebezpieczeństwa dla wypraw do Ameryki południowey, lecz o dalszych niebezpieczeństwach sądzić nie mogą.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kowaler.

w Drukarni Redakeyi.

Przedaż Publiczna.

1 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na sprzedaż murowanego domu zrównowanego i zupełnie spustoszonego w Wilnie na Tatarskiej ulicy pod N. 664, dla skutecznego 3go targu, naznaczono dzień 19 terażniejszego decembra, a zatem żyjący mieć udział w takowym targu, zechcą przybywać do tego Rządu na dzień oznaczony. Dnia 14 decembra 1823 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Ogłoszenie Licytacji na dwudziestopięcioletnią dzierżawę Młynu.

2 Rząd Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że młyn w mieście Wilnie, po królewski zwany, do tegoż uniwersytetu należący, za potwierdzeniem wyższej zwierzchności przez publiczną licytacją wypuszczając się będzie w dwudziestopięcioletnią arendowną dzierżawę od dnia 18 lutego przyszłego 1824 roku poczynąć się mającą.

Intrata z młynu w latach ostatecznych dzierżawy czyniła rocznego dochodu rub. sr. 2550, z którego potrącało się coroczne dla dzierżawcy po 180 górą rubli za wolne w tym młynie miejsce dla klasztorów wileńskich XX. Bernardynów i PP. Bernardynek s. Michalskich.

Na pewność dotrzymania warunków kontraktu dzierżawnego, licytant okazać, a utrzymujący się po odbytej licytacji przy dzierżawie młynu, złożyć obowiązany będzie ewikcją, której wartość ma być odpowiednią summie trzechletniej intraty. Ewikcja składać się ma z majątku ziemnego lub murowanego domu w mieście Wilnie przez właściwy urząd ocenionego, o swobodności przez Sąd Gł. 2go Departamentu poświadczonych.

Licytacja odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu, terminu na targi są pierwszy w d. 17, drugi w d. 21, trzeci zaś i ostateczny w d. 28 stycznia roku przyszłego 1824 o godzinie 4tej po południu.

Zyczący tym sposobem otrzymać dzierżawę pomienionego młynu, dla poinformowania się o warunkach do kontraktu dzierżawnego, zechcą się udać do Kancellaryi Rządu Uniwersytetu, wydziału administracji ogólnego funduszu edukacyjnego i dóbr beneficjalnych Uniwersyteckich, gdzie w dniu każdym zrana od godziny 8 do 12 i po południu od godziny 3 do 7 mogą mieć sobie komunikowane do przeyrzenia rzeczony warunki.

Za Sekretarza Józef Okołów.

1 Niżej podpisany na imie W. Karoliny z Irzykowiczow Kontrymowej Sędziny Gran. Wileń. na rubli sr. 100 łącznie z moją żoną Anną wprzód Oleszkiewiczową wydał oblig, a jakiego też W. Sędz. Kontrymowa nie uznała przez oświadczenie w roku idącym grudnia 11 d. w aktach Grodz. Wileń. zaniesione na rzecz twójego męża i jego kredytorów WW. Derszkofów: lecz ponieważ niżej podpisany zniewolony przez tradycją wypłacać też sumę jaka pomienionym obligiem jest objęta WW. Derszkofom, a oblig takowy nie wiadomo w czyim zostaje ręku: przeto aby onego nikt nienaby-

wał i że za onym nie nie zostaje dłużny niniejsze trzykrotne do Kuryera Lit. niżej podpisany podaje ostrzeżenie.

Wincenty Domański L. U. W.

Takowe ostrzeżenie wolno pomieścić do Kuryera Lit. Daniel Wener R. M. W.

Sąd Exdywizorski.

1. Dekretem Ziemskim Ptu Wileńskiego dnia 16 gbra 1823 roku ustanowionym, dla usatysfakcyonowania wierzycieli tak zmarłego Wincentego Kuczewskiego Woznego Ptu Wileńskiego, jako też żyjącego jego brata Karola Kuczewskiego, na wszelkie fundusze przeznaczonym został Sąd Taxy i Exdywizyi, z tym początkowemu sprawy zaosnowaniu właściwe dylacye kopii z spraw, komportacyi dokumentow, inwentacyi i administracyi niemniej adcytacji debitorow, a z tradycyjnemi possessorami akta inkwizycyi, kalkulacyi i werefikacyi są wyznaczone; żeby więc kredytorowie i pretensorowie z jakiegokolwiek źródła do funduszow zeszłego Wincentego i żyjącego Karola Kuczewskich stosunki mieć mogący, do następnej oczewistej rozprawy sub amissionē rei stawali, a debitorowie że w ich niestanności nastąpi oczewisty dekret, zatem niedogodności przydarzyć się mogące własnej winie przypisać będą powinni, wiadomemi byli, niniejsza trzykrotna do Gazet Kuryera Lit. wydaje się awizacya.

1. Wincenty Niewiadomski syn Jana i Katarzyny z Ziantarskich Niewiadomskich Półkownikowstwa woysk Polskich w roku 1805 ze szkół Białostockich wydaliwszy się, żadney niuczynił do familii swojej odezwy, niżej więc podpisana, rodzona jego siostra, wzywa obywateli, a osobliwie Plebanow, izby mający wiadomość o życiu lub śmierci rzeczonego Niewiadomskiego, raczył o tem donieść do folwarku Kozan w Obwodzie i powiecie Białostockim położonego, a poniesione na to wydatki, z wdzięcznością zwrócone mu będą. Sokołka 1823 dnia 10 listopada.

Józefa z Niewiadomskich Krzyżanowska.

Ogłoszenie.

3. Po zeyściu z tego świata kupca wileńskiego szlachcica Jęrzego Kozłowskiego, Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego, czyniąc zgodne z prawami rozporządzenie w celu zabezpieczenia funduszu przypadającego na nieletnich jego dzieci, oraz dalszych pretensy, postanowiła: wszelki majątek po kupcu Kozłowskim pozostały, przez publiczną licytacją przedać: do wykonania czego, będąc jako Członek Opieki Szlacheckiej przeznaczony, zawiadamiam niniejszem: że w domu JW. Chorążego Abramowicza, od dnia 20 terażniejszego miesiąca odbywać się będzie ciągle po południu od godziny 2giej publiczna wyprzedaż ruchomości, meblow i wszelkich artykułow, jakie zajmować może sklep korzenny, po zeszłym Kozłowskim pozostały, w tymże domie lokacyą mający. Roku 1823 grudnia 12 dnia.

Takowe ogłoszenie przezemnie podane Redakcyja w Gazecie Kuryera Litewskiego umieści. Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.